

Illustrissime Excellentissime

Reverendissime Domine.

Kiedy pierwsiastki Rządów Dycezyi Łasnie Wielmożnego Pana Dobro-
dzieju pełne łaski dla Duchowieństwa nadzaci, w łaskawych Jego odes-
wech naznaczone są całą Dzielny nad nim Pasterski Opieki. pod tym
hastem dobroczynnie wylanych względów smiało iść można. każdemu
i przeniesieniem prozby do Nayszanowniejszego Pasterza. Na tym
przekonaniu niżey wyrażony Pleban Braszewicki od lat 27. posiada-
jący per Provisionem Apostolicam Beneficium w Dobrach Braszewi-
wickich Przesławnej Kapituły Wileńskiej, w Powiecie i Dekanacie
Kobryńskim sytuowane, mając z urzędu swego sprawiedliwe po-
woady do przedłożenia odeszwy, składa u Nóg Pasterskich prozby
następnej, mając się obszerniej wyjasnić przez oddzielnie przy-
toczone pisma.

Stawia nie widok krzywdy Kościoła Parafialnego Braszewi-
kiego, dopelnioną przez zamiany w Dobrach Braszewickich Przesł.
Kapituły Wileńskiej, w których Chłopi poddani do tegoż Kościoła są
i krzywdzeni przez zamianę dla nich najgorszych gruntów za najlep-
sze, i taką sytuację ich przyprowadzoną do stanu wielkiego ubóstwa,
i pewną obawą, iżby również przez podobne zamiany, i tak Kapitul-
ni i krzywdzeni Chłopi, nie opuszczali tajemnie siedzisk swoich, a
szukając i kolei w dalekich stronach na Wołyniu, lub Ukrainie
dogodniejszych ku pożytku przytułków, przez swe ucieczki, nie ni-
szczyli majątku funduszowego Kościelnego i znacznym uszerz-
pleniem dochodów Plebana, który wskładzie dzisiejszych okoli-
cności dosyć pełnych ucisku, będzie wyrażał na sobie wielkie
ubóstwo, jeżeli powaga Rządów, Sw. Pastora, i dzielny Jego nad-
sobą opieki nie zostanie wsparty do odzyskania choć nie lepszej,
tędy przynajmniej w dobroci gruntów, i posiadzeniu dla chłop-
stwa dorównywalnej pierwsiastkowemu stanowi sytuacji.

Kiedy bowiem Pleban Braszewicki miał przystępować do zamia-
ny z Przesł. Kapitułą Wileńską, uczynił przedłożenie / sub litera A. /
na skutek którego obiecano mu było Chłopów Plebaniskich dla
bezpieczeństwa Kościoła nie odsuwać daley, i tak są teraz położeni:
owsem rozrzuconych po między Chłopami Kapitulnemi w najbliziej.

przyległej. Kościotowi wiosce Humiszczach, po przeniesieniu tych na
inne z planu wypadające miejsce, zgromadzić razem siedziby Chłopów
Plebanskich o wtasnym capensie, z dodaniem ku restauracyi onych
potrzebnego drzewa, i gruntu obok dla tychże Chłopów odrnaczyć,
Takowe przyrzeczenie odebrał od wps. Józefa Mirskiego Kanona
Wileń. Potnomocnego Plenipotenta Przes. Kapituły^{Wileńskiej}. Na tym
przyrzeczeniu ugruntowany Pleban Braszewicki padł na siebie
Prawa podpisać w tej ufnosci, w iakiy spodziewał się mieć do
swego Przedłożenia: sub litera A. w bliskim położeniu Chłopów,
i gruntu. Lecz gdy wykucya takowego Dietu cathowicie polecena
została W^z Łukowi dwonastoletniemu Dzierżawcy Braszewie, ten
na skutek swoich zysków nadał upatrzonych, dla rewigii w polutki
dworne ten lepszym dla siebie uradziowi wygnoczonych siedzib
Chłopów Humiskich, gdzie i Plebanicy byli umieszczeni, podstęp-
nie uwiódł Plebana Braszewickiego nieznanącego ubikacyi
siedzib, i gruntów, i rozrzuciwszy po kawatkach pole i taksi sa-
mege Plebana, odsadziwszy jego Chłopów arbitralnie wigcy
o cwiere mili, wyznaczył im miejsca najmniej użyteczniejsze, tak
na siedziby, gdzie ogrodów mieć nie mogą, iako i grunta do u-
siewaw: wydzielił polutki z rozrzuceniami oputnile nadatkami
na ziemi dalekiej, czercey i ad wieków niepodobny do ucrynie-
nia porzuthow dla wydmow, położenia piaszczyste, wrzosow,
torfowiny, i w gestunku swoim najpodleyszej. Iknizty takową
krzywdę Pleban Braszewicki ad W^z Łuka Dzierżawcy Brasz-
wie, gdy mu przekładał niesprawiedliwość względem siebie
postępowania: niesądząc bynajmniej aby Przes. Kapituła
sama z siebie chciała w takowym skądzie dążyć na krzywdę
swoiego Plebana, gdy w podobny kole i swoich Chłopów zna-
stapionego zamian regulamentu najbiedniej na położonych,
i z rozpaerz adistey im najlepszy ziemi z całym domem, fami-
lią, i dobytkiem w ustronne idalekie uciekających miejsca;
poimiy niektórych doseignionych, ztapanych, nie mi to sernie
praktykowaną karą arbitralnie cwiernych, dla ustraszania,
i zagrożenia innych zamysławiających, albo podobnie uciekać,
albo zaliczyć wtasnym Dzieciom: Zanioł przeciwko nie-
mu manifest uroczysty w Akta Liamskie Kobryn'skie: sub

litera B. /

gdzie obzeranie tłómaczyć się, i nie przyjmując na zgubę swoją i Chłopów Swoich takowej zamiany, adwokat się tymczasem z krzywdą swoją do Starczego Powiatowego, i jako najblizszego w Powiecie Sioła Dobr Duchownych funduszowych, które w imieniu Dobr Koronnych powaga najmiłosierdziej opieki monarszej są zastępowane. Uprzedziwszy pierny Raportem co rocznie zgłym się w Jesieni dawać do S.P. resztę. Pw. Biskupa Wileńskiego, gdzie tłómaczyć się, i z przyrzeczonej tychże Swoich Zamiar Kosciot Parafialny Braszewicki ogółony z posiadanych dawnych około siebie mieszkancom, niemałastyle wglądów na swoje przedłożenia: sub litera A. / aby mógł mieć udziałny blisko siebie grunt do posiadania kilku swoich poddanych, w celu bezpieczeństwa dla Kosciotów, i Plebana, którzy przed laty kilka od Złotych nocnych pomost krzywd, którzy dla zdobyć drzewi Kosciotne wytłumali, i z pomocą tylke blisko zamieszanych i zwolonych naradunek ludzi zstąpił w Kosciot Złotych, który in: okradłszy uprzed Cerkiewi / tuż wosytek w sprzętach bogatych, i Srebrze miał dawnie sionie upakowany. Czego dopiero spadziwać się powinien, kiedy z planu wypadły zamiany wosytki opadał iedno o cwiąg drugi opotmili, i dalej usunięto z niego Poddanymi Kapitulne wioski zastawili go w erystym polu bez zasiadztwa, i mieszkanca żadnego, którzyby w nagłych i smutnych zdarzeniach mogli go wspomóc i ratować.

Idzie tedy Pleban Braszewicki z Prośbą do Sw Pasterza, aby w powadze swojej uchylił wniwianie do Przesi Kapituły Wileńskiej, i aby ta domierzała sprawiedliwość Kosciotowi Braszewickiemu Parafialnemu, którego jest szanowną Kollatorką po mimo wszelkich tergiversacji w Żuka Dzierzawcy / utrudniała go na Punktach, i osnowie przedłożenia Jlg, poddanego na Komisję, Zamianną w Braszewicach / sub litera B / z przeznaczeniem z Grona Swojego Kommissarza / a gdyby to mogło nastąpić zwoła Przesi Kapituły / w J. Suli straw = skiego Kan. Wileńskiego, mają potnego najsprawiedliwszych Sentymentów, na rozpoznanie krzywdy Kosciot i Plebana, a może przez litosć i wstawnych dziedziennych Poddanych,

tudzież dla zatusowania sporu, mogącego dalej zatrudniać osobę
P. W. Pana Dobradzieja w gminie tak wielkiego nacisku in-
teresów Dycezyj Jęgo Pasterstwa poruczonej.

Jeżeli wniesienia Plebana Braszewickiego do najtęskaw-
szych względów Jasnie Wielmożnego Pana Dobradzieja. Ko-
ściół Parafialny ze swoim rzędem wsparty powierzył in-
teressowaniem się Pasterskiemu Jęgo Protekcyi, zachowa wi-
rność pamiętkę gorliwej czułości Pamińskiemu o dobro Kościoła
ne: A Pleban udziałem sam, i w następstwach swoich prze-
nieść głos przed Ołtarz Najwyższego w tym upragnieniu
chęci i zyczenia, wiakim niegdyś Prorok w Jmieniu Boskim
dał otucha wiernej nadgrody Sprawiedliwemu, „Circumdabit
te Deus diploide justitie, et imponent Capiti tuo Mitram
honoris eterni”

W tym użuciu nieprzewyższonej dla cxi Najgodniej-
szego Pasterza Sprawiedliwości, niż wyrażony ma honor
przenieść mu głębokie uszanowanie.

Autentyk podpisat: X. Jan Leśniewicki Kanonik Kated.

Łucki Pleban Braszewicki

Zgodził z autentykiem - za Sekretarza - X. Dmochowski

Braszewicze

X Braszewic

1809. Roku

D. 17. Marcu v.s.